Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 189. Częstochowa, wtorek 13 sierpnia 1946 r. Rok II.

W listopadzie spotkanie Wielkiej Czwórki

Czy konferencja pokojowa będzie odroczona do stycznia?

PARYZ (obs. wł.) — Początek dzisiejszego posiedzenia konferencji pokojowej wyznaczono na godz. 9 rano. Na posiedzeniu tym ma być ostatecznie rozstrzygnięta sprawa, czy Albania będzie dopuszczona do obrad nad traktatami pokojowymi z byłymi satelitami osi czy też nie.

W dniu dzisiejszym spodziewane są przemówienia amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, przedstawiciela Wielkiej Brytanii lorda Alexandra oraz ministra Manuilskiego.

Wieczorem delegacja rumuńska będzie miała możność przedstawienia swych poglądów odnośnie traktatów pokojowych. Na czele delegacji rumuńskiej stoi wicepremier i minister spraw zagranicznych rządu rumuńskiego Tatarescu. W związku z tym że do obrad mają być dopuszczeni przedstawiciele b. państw nieprzyjacielskich trudno jest obecnie przewidzieć kiedy będą mogły przystąpić do pracy komisje opracowujące pięć traktatów pokojowych.

W stolicy Francji panuje przekonanie iż możliwe jest odro(cz)enie konferencji pokojowej z dniem 15 września. W czasie przerwy w obradach pracowały by tylko komisje. Ponieważ w listopadzie odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, którzy omawiać będą sprawę Niemiec należałoby się spodziewać że Konferencja Pokojowa powróciłaby do swych prac dopiero z dniem 1 stycznia przyszłego roku.

BUNT JEŃCÓW NIEMIECKICH WE FRANCJI

PARYŻ (ZAP). — W jednym z obozów jeńców niemieckich we Francji zorganizowano bunt. 26.000 jeńców przełamało straże i usiłowało zbiec. Bunt został opanowany. Większość uciekinierów złapano. Są zabici i ranni.

Min. Minc przemawia w Genewie

Działalność UNRRA musi być przedłużona

GENEWA (PAP). — Korespondent PAP informuje, że obrady UNRRA stoją pod znakiem kontynuowania działalności w 1947 roku, względnie przekazania zadań UNRRA innym organizacjom międzynarodowym. W pierwszym dniu odbyły się wybory komitetów obecnej sesji. Przedstawiciel Polski został wybrany przewodniczącym komitetu, którego zadaniem jest, przygotowanie do plenum propozycji w sprawach porządku dziennego. Polska wybrana została również do komitetu generalnego ustalającego porządek dzienny i proceduralny. W następnym dniu dyrektor naczelny La Guardia, składając swe sprawozdanie podkreślił że działalność UNRRA nie będzie zakończona skoro ma zamknąć swą działalność z końcem 1946 roku. Wskazując na potrzeby poszczególnych krajów na rok 1947 La Guardia ujawnił zgodność zapatrywań z przedłożonym przez Rząd Polski programem importowym i eksportowym na rok 1947. Przemówienie zawierało również wielce krytyczne uwagi o postępowaniu władz okupacyjnych w odniesieniu do wysiedleńców. W dyskusji przedstawiciele Czechosłowacji, Polski, Grecji, Białorusi, Jugosławi i Ukrainy oraz obserwatorzy Austrii, Włoch i Albanii podkreślili konieczność kontynuowania akcji UNRRA w roku 1947. wysuwając ujemne następstwa nagłego przerwania tej działalności. Minister Minc zobrazował osiągnięcia gospodarcze Polski i wykazał trudności jakie wyniknełyby bez zapewnienia dowozów zagranicznych w roku 1947. Projektowane przekazanie działalności UNRRA innym organizacjom uznał Minister Minc za nierealne, skoro nie mają one zapewnionych możliwości spełnienia przekazanych im zadań. Przedstawiciele Ameryki. Wielkiej Brytanii i Francji uznawali potrzebę dalszej pomocy. wyrażając jednak przekonanie, że formy pomocy winny ulec zmianie. gdyż UNRRA była instytucja czasową. która swe zadania okresu początkowego spełniła. Wprzeciwieństwie do tego przedstawiciel Norwegii wysunął hasło kontynuowania działalności UNRRA. Po dyskusji obrady przeniosły się do poszczególnych komitetów.

2-go września koniec procesu w Norymberdze?

NORYMBERGA (obs. wł.) — Z Norymbergi donoszą iż w kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie że proces głównych zbrodniarzy wojennych zakończy się w dniu drugim września b. r.

W związku ze zbliżającym się finałem procesu samopoczucie oskarżonych uległo znacznemu pogorszeniu.

—o—

DYWIZJA DUŃSKA PRZYBYWA DO NIEMIEC

BERLIN (PAP). Dywizja żołnierzy duńskich ma przybyć do Niemiec, gdzie pełnić będzie służbę okupacyjną w strefie brytyjskiej. Będzie to po wojskach norweskich druga jednostka cudzoziemska zaproszona przez Brytyjczyków do współpracy okupacyjnej .

SZWEDZI NA ANTYLACH

(RAP). Prasa amerykańska poświęca sporo miesca rozpatrywaniu spraw. szwedzkich, akcyjnych towarzystw handlowych. których zasięg objął liczne tereny domininalne i kolonialne pozostające w zależności od Wielkiej Brytanii. Prasa zwraca uwagę, że szwedzke faktorie handlowe na Wielkich i Małych Antylach przeprowadzają swoistą politykę płac roboczych, starając się częściowo wyeliminować miejscową konkurencję. Pismo amerykańskie „The Star" stwierdza z goryczą, że Szwedzi nadużywają udzielanej im gościnności...

Louis Saillant zwiedza Ślask

WARSZAWA (PAP). — Bawiący od szeregu dni w Polsce sekretarz generalny Związków Zawodowych p. Louis Saillant przybył wczoraj na Śląsk, gdzie został serdecznie powitany przez tłum zebranych robotników i pracowników zrzeszonych w związkach zawodowych oraz przedstawicieli robotniczych partii politycznych. Już na lotnisku w Gliwicach liczne delegacje robotnicze oczekiwały gościa z Francji. W serdecznych słowach powitał wysiadającego z samolotu p. Saillant z małżonką — w imieniu Związków Zawodowych — sekretarz Centralnego Związku Metalowców, podkreślając znaczenie wizyty jako wyraz jedności klasy robotniczej na całym świecie w dążeniu do budowy nowego ładu socjalnego. Przewodniczący CKZZ ob. Witaszewski w przemówieniu swym wyraził głęboką radość z wizyty w Polsce p. Sailant jako zasłużonego działacza ruchu oporu w okresie walk z niemcami i nawiązał do bohaterskich walk robotników polskich z faszyzmem i ich wytrwałej pracy nad odbudową demokratycznego państwa wespół z chłopem i inteligencją. Omawiając wizytę sekretarza światowej Federacji Związków Zawodowych jako akcję sojuszu pomiędzy federacją i polską klasą pracującą, mówca wskazał jako cel współpracy międzynarodowej mas pracujących zlikwidowanie pozostałości faszyzmu na świecie, ugruntowanie pokoju i budowę powszechnego dobrobytu.

Z kolei p. Louis Saillant wygłosił przemówienie, oddając na wstępie hołd pamięci bojowników polskich poległych za sprawę wolności ojczyzny. „Nie chciejcie widzieć w mojej wizycie w waszym kraju — podkreślił L. Saillant — jedynie przejawu kurtuazji. Obecność moja wśród was jest realnym dowodem zbliżenia, jakie istnieje i stale pogłębia się między Polską i francuską klasą robotnicza oraz żywej łączności polskiej klasy robotniczej ze światowym ruchem zawodowym. Polska i Francja w latach ostatnich mają cenną tradycję walki ze wspólnym wrogiem, oba kraje posiadają zdecydowaną wolę dalszej pracy dla dobra demokracji i zapewniania klasie pracującej należytej pozycji w świecie".

Następnie p. Louis Saillant udał się do Katowic. W godzinach popołudniowych i wieczornych gość francuski odwiedził zakłady przemysłowe na Śląsku, nawiązując w czasie zwiedzania ich serdeczny, bezpośredni kontakt z robotnikami.

Powrót Polaków z Zachodu

LEGNICA (ZAP). — Jedną z bardziej aktywnych placówek PUR-u na terenie Dolnego Śląska jest Punkt Etapowy PUR-u dla Polaków .przyjeżdżających z zachodu i południa, w Legnicy. W ostatnich dniach przepływa przez ten oddział 2.000 osób dziennie, przyjeżdżających z Wohlsburga w strefie okupacyjnej angielskiej. Ewidencja z miesiąca maja wykazuje · 17.000 osób, z czerwca — 9.800, z lipca prawie 12.000.

Placówka legnicka przeprowadza też akcje repatriacyjną Niemców z terenu miasta i powiatu. W dniu spisu ludności znajdowało si ęw mieście 14.700 Niemców. W ubiegłym miesiącu odeszły jednak 2 transporty dalsze, które doprowadzą do zupełnego oczyszczenia miasta z Niemców.

—o—

GÓRNICY POLSCY NAPŁYWAJĄ NA ZIEMIE ODZYSKANE

WARSZAWA (PAP). — Na Dolny Śląsk przybył 16 transport górników polskich z **północnej Francji. Liczy on łącznie 600** osób. przywiezionych razem z dobytkiem w 44 wagonach. Transport ten dopełnił liczby repatriantów z Francji przybyłych na Ziemie Odzyskane do 4426 osób. Stanowi to mniej więcej połowę przewidzianej chłonności Zagłębia Dolno-Śląskiego.

OGROMNY TRANSPORT PENICILINY DLA POLSKI

GDYNIA (ZAP). — Do Gdyni wszedł szwedzki statek „Stegehol" przywożąc na swym pokładzie największy z dotychczasowych transportów peniciliny dla Polskiego Czerwonego Krzyża. Ładunek wynosi 36 skrzyń o ogólnej wadze 22 t. Oprócz tego statek przywiózł 44 t różnych najpotrzebniejszych medykamentów również z przeznaczeniem dla P.C.K.

ZJAZD PRASY POLSKIEJ W BYDGOSZCZY

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj rozpoczęła sie w Bydgoszczy ogólna konferencja prasowa zwołana przez komitet 300-lecia miasta.

O wolność najmniejszego z narodów słowiańskich

Na ziemiach nadelbiańskich, począwszy od Bobry i Kwisy, na zachód aż do Sali, od gór Kruszcowych i Łużyckich na północ po Hawole, niegdyś mieszkali jedynie Słowianie, Serbowie Łużyccy. Prawdopodobnie pomiędzy r. 200—400 po Chr. wyszedłszy z odwiecznych siedzib słowiańskich we wschodniej Europie zajęli ziemie nadodrzańskie. skąd w w. V przesunęli się nad Odrę, a w VI aż do Sali.

Trudnili się przede wszystkim rolnictwem, uchodząc za lud spokojny, do wojen nieskory. Posiadali niestety brak zmysłu politycznego. nie umieli zjednoczyć się i w spójni szukać siły przeciw zakusom niemców, którzy już od czasów Karola Wielkiego rozpoczęli ich powolny podbój. Serbowie właściwi zostali pobici w r. 789, a ostatecznie zgnieceni w r. 927 przez Henryka Ptasznika Serbowie zamieszkiwali po prawej stronie Elby jeszcze przez kilka wieków opierali się Niemcom. Okrutnie niszczył ich Otton W. (936—977), a jego następcy ziem z ziem ich kierowali wyprawy w głąb słowiańszczyzny. Ok. r. 1000 w obronie Łużyczan wystąpił Bolesław Chrobry. W trzech wojnach. toczonych na ziemiach Łużyczan i Milczan, bohaterski król pokonywał Niemców i upokorzał. aż doprowadził do słynnego pokoju w Budziszynie w r. 1018. gdy to Łużyce i Milsko weszły w jego posiadanie. Następcy Bolesława nie poszli jego śladami. Pozwolili n ausadowienie się Niemców na ziemi łużyckiej. spokojnie patrząc na upadek pobratymców.

Polska, czy była mocarstwowa. jagiellońska, czy już chyliła się ku upadkowi. a jeszcze szukała triumfów na przedpolach Wiednia. — **nigdy nie pamiętała o Łużycach.** Ekspansję swoją kierowała na Wschód, najlepsze siły narodu rozpraszała w beznadziejnych walkach z Tatarami, z Turcją czy z Rosją. Odchodziła od Zachodu. traciła Śląsk i Pomorze, a jednocześnie gubiła się w rozwiązywaniu zagadnień wschodnich. Aż historia zakreśliła ogromne koło i Słowianie niegdyś odrzuceni przemocą od Odry wrócili do ziem praojców. I wówczas. znów stała się aktualna kwestia łużycka.

Okazało się, że w okolicach Budziszyna, przetrzymawszy tysiącletnia niewolę, prześladowania i akcje wynaradawiającą. żyją resztki Serbów Łużyckich.

Żyją — ale...

Gdy wolny jest Paryż i Bruksela. Warszawa i Praga, Gdańsk i Szczecin. to Budziszyn należy nadał do administracji niemieckiej, to w Budziszynie tak samo jak za rządów Hitlera władze sprawuje żandarm niemiecki.

Łużyczanie protestują, Łużyczanie organizują się i coraz głośniej dopominają się niepodległości. Ich przedstawiciele rozwijają propagandę we wszystkich krajach, a celem jej — **wolność Łużycom!**

Któż ma poprzeć bohaterski naród. jak nie ludy słowiańskie, jak nie Rosja, nie Czesi, nie my. Polacy?

Sprawa łużycka — to nie tylko wolność Łużyc, to równocześnie osłabienie Niemiec, to odbudowa na Zachodzie niemal straconego przyczółka Słowiańszczęyzny, to sprawa polska.

I dlatego każdy z nas w miarę swych sił i możliwości musi interesować się Łużycami. poznawać ich kulturę. obyczaje, język. Musi żywo popierać pobratymczy naród i głośno dopominać się wolności Łużyc.

A chwila jest wyjątkowej wagi. Jeszcze Konferencja Pokojowa nie rozstrzygnęła losu Niemiec, jeszcze nie ustalono ostatecznych granic i bezapelacyjnie nie zawyrokowano o wolności .czy niewoli tego najmniejszego ,a jednocześnie najbardziej odpornego ludu słowiańskiego.

Nie wolno nam oczu zamykać i milczeć. Gromko musimy wołać. my wszyscy. jak długa i szeroka jest Polska: **Wolność Łużycom!**

Aż krzyk nasz posłyszą przedstawiciele dalekich, zachodnich mocarstw i na obradach Konferencji Pokojowej uczynią zadość wiekowej krzywdzie i odbudują państwo, które będzie większe od księstwa Monaco. ze stolicą w mieście Budziszynie i z ludem nieugiętym przez wieki. bohaterskim i chociaż małym. jakżeż wielkim.

S. Folfasiński.

Polityka gospodarcza Partii Pracy

Według oświadczenia Herberta Morrisona, jednego z czołowych przywódców brytyjskiej Partii Pracy z zagadnienia centralnego najpilniejszego i najtrudniejszego zarazem, z zadania przystosowania potężnej machiny przemysłu wojennego do potrzeb i wymagań gospodarki pokojowej, Anglicy jak dotąd wywiązali się całkowicie dobrze.

Warunki były więcej niż niepomyślne — nigdy jeszcze w dziejach kraju ilość osób, które porzuciły swój poprzedni zawód w poszukiwaniu nowego nie osiągnęła tak wielkiej liczby, jak to się działo w ubiegłym roku. Sprawy zresztą bynajmniej nie można traktować jako ostatecznie załatwioną. Demobilizacja armii angielskiej zostanie praktycznie zakończona dopiero z końcem 1946 roku. W chwili obecnej z 1.200.000 zwolnionych żołnierzy 750.000 przebywa na urlopie; w ciągu najbliższych paru miesięcy cała ta olbrzymia masa bezrobotnych powinna być zatrudniona i to przy właściwych warsztatach pracy. Konfliktów między nowo przyjętymi i od dawna zatrudnionymi dzięki obecnej postawie związków robotniczych zanotowano względnie niewiele. Cyfry zresztą mówią same za siebie: 27 milionów dni roboczych straconych wskutek ciągłych strajków w 1920 roku i 3 tylko miliony dniówek w okresie od lipca 1945 roku do marca 1946 roku. Objaw ten jest wyraźnym dowodem pozytywnego stosunku ogółu robotników do wysiłków rządu.

Nie wszystko jednakże odbywa się bez tarć i bez zgrzytów. Wobec zacofania technicznego pewnej części przemysłu angielskiego, jak np. przemysł węglowy, robotnicy uciekają z tych przedsiębiorstw, gdyż praca tam jest cięższa, a zarobki gorsze. To też jedyne wyjście z tego rodzaju impasu partia widzi w jak najszybszej mechanizacji, która niewątpliwie pozwoli zastąpić człowieka przez maszynę i usprawni tę gałąź gospodarki.

Przy usuwaniu innych dalszych trudności, wiele nadziei pokłada się w należytym uświadomieniu tak robotników jak i przedsiębiorców co do zamierzeń rządowych w dziedzinie polityki płac i świadczeń.

Czynniki rządowe podjęły inicjatywę pełnego nasycenia rynku pracy. Przy tym wszystkim rząd stoi zdecydowanie na stanowisku niedopuszczenia do głosu przypadkowych, czynników ekonomicznej koniunktury jak to miało miejsce w latach 1929 do 1931. I gdyby nawet coś podobnego mimo wszystko nastąpiło, dajmy na to w Stanach Zjednoczonych, czy w skali światowej — zadaniem rządu i partii będzie uczynić wszystko, aby uchronić życie gospodarcze Wielkiej Brytanii od wstrząsów i przykrych skutków nowego kryzysu

Rząd dąży do jak najściślejszego powiązania produkcji i spożycia Ale nie należy spodziewać się pożądanych wyników, jeżeli czynnik rządowy nie spotka się z uznaniem ogółu. Samo przez się nasuwa się konieczność poparcia tych poczynań i pomocy ze strony całego narodu, a w szczególności ze strony świata pracy W tym celu koła rządowe przystąpiły do systematycznego opublikowania miesięcznych sprawozdań statystycznych, zawierających materiały zawsze aktualne i starannie przystępnie opracowane.

Pracę planowania znakomicie ułatwia akcja upaństwawiania. W myśl programu partyjnego planowa gospodarka stanie się ostatecznie podwaliną i ugruntowaniem prawdziwej i należycie pojętej wolności.

Program gospodarczy partii nie wywołuje w jej łonie żadnych zasadniczych sprzeciwów.

Równie przychylnie potraktowały go w swych komentarzach wszystkie niemal poważniejsze wydawnictwa socjalistyczne, dodając od siebie, że los Anglii zależy od tego, czy i w jakim stopniu uda się Labour Party zrealizować swój tak szeroko zakrojony program.

F.

Plenarne posiedzenie KRN
w pierwszych dniach września

WARSZAWA (SAP). — Jak dowiaduje się Agencja SAP, prace nad nową ordynacją wyborczą, mimo ferii letnich, trwają nieprzerwanie.

W pierwszych dniach września odbędzie się plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad tego posiedzenia będzie m. in. projekt nowej ordynacji wyborczej.

GRUPA RZECZOZNAWCÓW ONZ ZBADA SYTUACJĘ W EUROPIE

LONDYN (PAP). — Oczekuje się, że w przyszłym tygodniu grupa rzeczoznawców ONZ opuści Londyn w celu zbadania sytuacji w zakresie odbudowy gospodarczej zniszczonych obszarów w Europie.

Grupa wschodnio-europejska uda się w sobotę do Czechosłowacji i Polski.

POWODZENIE REFORMY MONETARNEJ NA WĘGRZECH

BUDAPESZT (PAP). — Prasa węgierska podaje znaczne zwiększenie przywozu produktów do Budapesztu. Dziennik „Kisz Ujszag" stwierdza, że w ciągu tygodnia na rynki stolicy węgierskiej przybyło przeszło 1200 wagonów żywności, co stanowi przeszło 200 wagonów dziennie: to znaczy 2 razy więcej aniżeli dotychczas. Znaczny przypływ żywności do stolicy został wywołany zdaniem dziennika przeprowadzoną reformą pieniężną na Węgrzech.

Nacjonalizacja solą w oku kapitalistów angielskich

(SAP). — Za przykładem przemysłu stalowego do walki z rządową koncepcją progresywnego upaństwowienia gospodarki narodowej wystąpił również prywatny przemysł elektryczny. Dla wywołania korzystnych dla siebie nastrojów w szerokiej opinii społeczeństwa angielskiego sfery kierownicze potężnej gałęzi przemysłu zamierzają ogłosić w najkrótszym czasie swój własny plan gospodarczy o znaczeniu przede wszystkim propagandowym. Forsując koncepcję „innej aniżeli upaństwowienie drogi", właściciele elektrowni obiecują konsumentowi złote góry.

Twierdzą oni, że przeprowadzą prąd w najdalsze zakątki kraju i obniżą wydatnie jego cenę.

Kapitaliści rzucają szereg inwektyw na rząd Partii Pracy, a wtóruje im prasa konserwatywna.

Ciekawe, że do tej pory siedzieli cichutko i łupili skórę z konsumentów elektryczności. Obecnie, gdy grozi im widmo nacjonalizacji zaczynają być dobrodziejami.

W dalszej dyskusji rzecznicy kapitałów prywatnych „ostrzegają przed upaństwowieniem i przepowiadają", że w wypadku zwycięstwa programu rządowego konsument nie tylko straci prawo wyboru między np. elektrycznością a gazem, ale co najważniejsze, poniesie wszelkie konsekwencje niewątpliwej ich zdaniem, zwyżki cen.

Jest rzeczą nader wątpliwą, aby tego rodzaju argumentacje naprawdę trafiły do przekonania szerszym masom Brytyjczyków, względnie spotkały się z ich uznaniem.

Koła zaś rządowe całą tę akcję — uczyniły zresztą to samo po ogłoszeniu 7½ letniego planu przemysłu stalowego — po prostu zignorowały. Rząd Partii Pracy zamierza konsekwentnie realizować swój program nacjonalizacji kluczowych gałęzi przemysłu i nie cofnie się przed propagandą kół kapitalistycznych i konserwatywnych.

*

B. kat Oświęcimia i jego pomocnik wkrótce staną przed sądem

KATOWICE (SAP). — W ciągu września rb. rozpocząć się ma w Katowicach przed Najwyższym Trybunałem proces przeciwko Rudolfowi Hoessowi, który pełnił funkcję komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Bestialski przestępca hitlerowski w czasie swej działalności w obozie oświęcimskim znęcał się nad nieszczęśliwymi więźniami, których ma na swym sumieniu tysiące. W procesie w Katowicach zeznawać będzie również zastępca Hoessa, niejaki Józef Zaburza, który przed kilku dniami wpadł niespodziewanie w ręce Milicji Obywatelskiej w Katowicach. Zaburza ukrywał się tu przez szereg miesięcy, przebywając w mieście bez meldowania. Był on ślepym wykonawcą rozkazów komendanta Oświęcimia, któremu ufał bezgranicznie. I ten przestępca hitlerowski ma na sumieniu wiele istnień ludzkich, z którymi postępował bez cienia jakiejkolwiek litości.

Obecnie prowadzone jest w Warszawie dochodzenie przeciwko Hoessowi, po zakończeniu którego zostanie on przewieziony do Katowic, gdzie oczekiwać będzie na rozprawę Za zbrodnie popełnione na Polakach i osobach innej narodowości spotka obecnie zbrodniarza hitlerowskiego zasłużona kara.

NADWYŻKA FLOTY AMERYKAŃSKIEJ MA BYĆ OBJĘTA PRZEZ INNE PAŃSTWA

WASZYNGTON (PAP). — 10 państw w tym Francja, Holandia i Norwegia oraz firmy prywatne w 23 państwach zgłosiły chęć nabycia 700 — 1000 statków handlowych amerykańskich, wybudowanych podczas wojny i uważanych obecnie za nadwyżkę przez amerykańską komisję morską. Państwa zagraniczne pragną nabyć 391 statków, w tym Chiny zamierzają zakupić 159, Francja zaś 85, z czego 75 już zostało przyznanych. Włochom przyznano 50 statków Holandii 45, Norwegia zgłosiła 25, przyznano jej 14.

WŁOCHY ZAKUPUJĄ OKRĘTY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON (PAP). — Jak komunikują z kół miarodajnych misja morska kongresu w Stanach Zjednoczonych udzieliła przychylnej odpowiedzi na podanie Włoch, ubiegających się o nabycie 50 okrętów typu „Liberty". Spodziewaja sie wkrótce formalnego oświadczenia w tej sprawie. Każdy okręt kosztować będzie ponad 1/2 miliona dolarów. Zapłata zostanie rozłożona na 20 lat i będzie oprocentowana na 3 i pół rocznie.

PROCES PRZECIWKO CZŁONKOM ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNEJ „CAR-KRUM"

SOFIA (PAP). — Na procesie organizacji terrorystycznej „Car Krum" składał zeznanie przywódca tej organizacji, b. ppłk Anton Kristew. Oświadczył on, że przyznaje się do winy, oraz że własnoręcznie sporządził statutut organizacji. Zadaniem organizacji miało być obalenie władzy Frontu Ojczyźnianego i przywrócenie ustroju faszystowskiego w Bułgarii za pomocą sabotażów, dywersji i aktów terrorystycznych, skierowanych przeciwko działaczom Frontu Ojczyźnianego. Kristiew osobiście werbował do tajnej organizacji oficerów armii bułgarskiej o nastrojach reakcyjnych. Udało mu się zwerbować ppor. Nikolowa, por. Kołaczowa, płk Golanowa, majora Angielowa i in.

NIEMIEC PROWOKATOR ZGINĄŁ PRZEZ WŁASNĄ BEZCZELNOŚĆ

GDAŃSK (ZAP). — Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku rozpatrywał dnia 3 sierpnia b. r. sprawę Czarneckiego Leona, Komendanta M. O. w Kałbudach, pow. gdański. Czarnecki oskarżony był o zabójstwo niemca Maksa Horna. Jak wykazał przewód sądowy w czasie patrolowania oskarżony zatrzymał trzech Niemców celem wylegitymowania ich. Jeden z zatrzymanych, Horn, odezwał się po niemiecku, co chce ode mnie ta polska świnia" i odwrócił się. Oskarżony zrozumiawszy słowa Niemca polecił wszystkich trzech zatrzymanych odprowadzić na posterunek. W pewnym momencie Horn zaczął uciekać. Pomimo kilkakrotnych wezwań Niemiec nie zatrzymał się i został ugodzony dwoma strzałami oddanymi przez Czarneckiego. Sąd uznał, że Czarnecki zabił Horna pod wpływem silnego wzruszenia, działając w celu zmuszenia uciekającego do posłuchu dla swego uprawnionego rozkazu. Postępowanie Czarneckiego zostało wywołane prowokacyjnym i bezczelnym zachowaniem się Niemca, który obraził godność Polaka, Sąd uwolnił Czarneckiego od kary.

Projekty traktatów pokojowych

PARYŻ (PAP). — Mocarstwa Wielkiej Czwórki ogłosiły projekty traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią — rezultat pracy ministrów spraw zagranicznych Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji.

Konferencja pokojowa w Paryżu ustali ostateczny tekst traktatów, rozstrzygnie również punkty, co do których Wielka Czwórka dotychczas nie osiągnęła porozumienia. Uzgodnione artykuły traktatów, (traktaty w przeważnej swojej części zostały uzgodnione) przedstawiają się następująco:

WŁOCHY

Granica: jako punkt wyjścia bierze się granicę włoską z 1 stycznia 1938 r. Przeprowadzone mają być niewielkie jej modyfikacje w okolicy przełęczy Małego St. Bernarda, Mont Cenis, Mont Thabor, Chaberton, Mont Genevre, Mont Baccarelio, Mont Pietravecchia Mont Lega, aż do Sospci Odchylenia od starej granicy wahają się od 2 do 5 km.

Cały obszar na wschód od „linii francuskiej" ma być ustąpiony Jugosławii. Wolne terytorium Triestu ma znaleźć się wewnątrz „linii francuskiej" ograniczone od północy linią przeprowadzoną od Duino do francuskiej linii.

Granica ma być wyznaczona w terenie przez komisje obu rządów w ciągu 6 miesięcy. Rząd włoski ma się zobowiązać do współpracy z rządem francuskim w sprawie ewentualnej budowy połączenia kolejowego między Briançon i Modane, przez Bardonneche.

Francja ma zapewnić Włochom wykorzystywanie w pewnym stopniu energii hydroelektrowni nad jeziorem pod Mont Cenis, które przypadnie Francji oraz energii elektrycznej z obszaru Terda.

Włochy mają dojść do porozumienia z Austrią co do swobody ruchu pasażerskiego i towarowego między północnym i wschodnim Tyrolem. Włochy ustępują Jugosławii miejscowość Zara i wszystkie wyspy, położone jak następuje:

W obszarze ograniczonym od północy dług. geogr 42 stopni i 42 minuty, a na wschodzie szer. geogr. 17 stopni 10 minut, na zachodzie szer. geogr. 16 stopni 25 minut. W obszarze ograniczonym od północy dług. geogr. 45 stopni 12 minut, na południu dług. geogr. 44 st. 23 minuty, na zachodzie zaś linią łączącą następujące punkty: wyznaczony dług. geogr. 45 stopni 12 minut i szer. 17 stopni 30 min i wyznaczony dług. 44 stopni 40 min., szerok. 14 stopni 9 minut 10 sek.

Włochy ustępują Jugosławii wyspę Pelagosa, która będzie zdemilitaryzowana, a rybacy włoscy będą mieli zagwarantowane tam prawo połowu.

Włochy ustępują Grecji wyspy Dodekanezu — będą one zdemilitaryzowane. Termin przekazania ustali Królestwo Zjednoczone i Grecja, a obce wojska mają być usunięte w ciągu 90 dni od uprawomocnienia traktatu.

Obywatele włoscy zamieszkali od 10 czerwca 1940 roku na terytoriach ustępowanych przez Włochy mają prawo nabycia pełnego obywatelstwa jugosłowiańskiego, o ile nie skorzystają z prawa opcji, od tych zaś, którzy będą optować na rzecz Włoch można będzie zażądać przeniesienia się do Włoch w terminie rocznym.

TRIEST

Całość i niezawisłość wolnego terytorium Triestu ma być zapewniona przez Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Specjalna komisja Rady, z reprezentanami czterech mocarstw, ma, po konsultacji z Jugosławią i Włochami, przedstawić wstępne wnioski konferencji pokojowej. Ostateczny statut ma być przedłożony Radzie Bezpieczeństwa. Wnioski co do tymczasowego rządu i ostatecznego statutu będą wysunięte przez konferencję p[illegible] 21 narodów. Gubernator ma być zatwierdzony przez Radę Bezpieczeństwa, po porozumieniu się z Jugosławią i Włochami. Władze ustawodawcze i wykonawcze mają być wyłonione zgodnie z zasadami demokratycznymi przez powszechne głosowanie. Gubernator ma co roku przedkładać sprawozdania Radzie Bezpieczeństwa.

Włochy zrzekają się wszelkich praw i tytułów do posiadłości terytorialnych w Afryce, o przyszłości Libii, Erytrei i Włoskiego Somali zadecydują ZSRR, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja — w ciągu roku od wejścia w moc traktatu.

Włochy zrzekają się na rzecz Chin wszelkich korzyści i przywilejów, wynikających z protokółu, podpisanego 7 września 1901 roku w Pekinie.

Włochy zgadzają się na unieważnienie paktu dotyczącego włoskiej koncesji w Tiensinie. Zrzekają się praw, przysługujących im w dzielnicach koncesji międzynarodowych w Szanghaju i Amoj.

Włochy uznają suwerenność i niezawisłość Albanii i uznają przynależność wyspy Saseno do Albanii. Zrzekają się wszelkich pretensji co do wpływów w Albanii. Włosi w Albanii będą traktowani na równi z innymi obywatelami obcej narodowości, ale Włochy jednocześnie uznają legalność wszelkich kroków Albanii, mających na celu anulowanie lub ograniczenie koncesji lub przywilejów.

Włochy uznają suwerenność i niezawisłość Abisynii i zrzekają się wszelkich praw i pretensji do przywilejów czy wpływów. Włosi w Abisynii będą prawnie zrównani z innymi cudzoziemcami. Włochy zwrócą wszystkie dzieła sztuki, przedmioty kultu religijnego i obiekty o wartości historycznej — zabrane z Abisynii. Zrzekają się wszystkich praw wypływających z systemu mandatowego. Przyjmują zastrzeżenia aktu z 31 sierpnia 1945 r. i umowy francusko-brytyjskiej z tej samej daty, co do statutu Tangieru i podejmują się przyjąć wszelkie możliwe zmiany traktatów co do Kongo, które mają być uzgodnione z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Włochy mają przedsięwziąć wszelkie kroki konieczne dla ujęcia osób oskarżonych o zbrodnie wojenne, zdradę lub kollaborację i umożliwić stawiennictwo potrzebnych świadków.

Fortyfikacje i obiekty wojskowe włoskie wzdłuż francusko-włoskiej granicy mają być zburzone lub usunięte Obowiązuje to w pasie granicznym szerokości 20 km. Zabroniona jest budowa fortyfikacji, z których można by ostrzeliwać Francję lub jej wody terytorialne, ale ten zakaz nie dotyczy urządzeń koniecznych dla lokalnej ochrony granicy. Na wodach przybrzeżnych 15 km na wschód od granicy włosko-francuskiej Włochy nie mają prawa budować nowych ani rozszerzać istniejących baz morskich. To samo dotyczy fortyfikacji na granicy jugosłowiańsko-włoskiej. **(D. c. n.)**

Przegląd prasy

Bardzo pouczające

Jak wiadomo w Gdańsku odbyło się w dniach ostatnich poświęcenie sztandarów peeselowskich z udziałem prezesa Mikołajczyka.

„A jak to było opowiem...“:

„Gazeta Ludowa“ podaje, że *ludność Wybrzeża przybyła masowo*“.

Korespondent „Głosu Ludu“ donosi natomiast że — przybyła masowo, ale masami tymi byli przeważnie robotnicy wrogo ustosunkowani do Mikołajczyka. I dalej:

„Klientela peeselowska składała się ze sklepikarzy, knajpiarzy i spekulantów. Nic też dziwnego, że z tłumu raz po raz padały okrzyki: „Gdzie są chłopi?“. „Pokażcie nam jednego chłopa“ i t. p. Przywódcy PSL, słusznie przeczuwając coś niedobrego, wpuścili do lokalu wszystkiego około 200 osób, za specjalnymi zaproszeniami.

Wywołało to powszechne oburzenie i rozpaliło nastroje wśród zebranych. „Boją się robotników“ — słychać było w tłumie. — „Tylko szabrownicy mają wstęp na peeselowski obchód“.

A „Gazeta Ludowa“ niestrudzenie:

Prezes Mikołajczyk pozdrowił zebranych na ulicy i wrócił na salę, gdzię wygłosił przemówienie.

Korespondent „Głosu Ludu“ informuje:

„Około godziny 1 ukazał się na balkonie p. Mikołajczyk, lecz spotkał się z burzą protestów, okrzyków i gwizdów. „Wódz“ postał tak parę minut i nie wypowiedziawszy ani jednego słowa, zrezygnował z przemówienia i zadowolił się kręgiem najbliższych, zgromadzonych za zaproszeniami w zamkniętym lokalu-‘.

Kiedy to — pisze „Głos Ludu“ — *działacz polityczny, powitany ponoć burzą oklasków i owacji, ogranicza się do... „pozdrowienia“ (gestem) zebranych i wraca do sali, gdzie znajduje się wszystkiego kilkaset osób.*

Oczywista — „owacje“ były — ale zupełnie inne, aniżeli usiluje to sugerować „Gazeta Ludowa“.

Natomiast dalej ‚Gazeta Ludowa“:

‚Tłumy będące poza salą, dzięki umieszczonym na zewnątrz megafonom, słyszały przemówienie Prezesa Mikołajczyka. W pewnym momencie zebrani przed gmachem zaintonowali hymn narodowy. Prezes Mikołajczyk przerwał na ten czas przemówienie, zebrani na sali w skupieniu wsłuchiwali się w śpiew. Kiedy następnie Prezes Mikołajczyk skończył mówić, owacjom na sali nie było końca“.

Korespondent „Głosu Ludu“ interpretuje to jednak inaczej, trochę bardziej prawdopodobnie:

„Tymczasem na ulicy rozpoczął się dopiero prawdziwy wiec ludności. Końca nie było okrzykom przeciwko rozbijackiej i zdradzieckiej polityce Pana Mikołajczyka i Polskiego Stronnictwa Leśnego, przeciwko agentom Churchilla w Polsce. Stając, na ramionach swych towarzyszy dwaj robotnicy gdańscy, kolejarz i budowlany, wygłosili krótkie przemówienia , wzywając demokratów-członków PSL do łączenia się z całym obozem demokratycznym i do wzmocnienia jedności narodowej. W przerwach między przemówieniami ludzie grupowali sie dokoła dyskutujących ze sobą, przeważnie naszych towarzyszy i PSL-owców, nie zwracając uwagi na to, co sie odbywa na górze przy udziale Pana Mikołajczyka.

Osobliwy ten masowy wiec pod lokalem PSL i bez jego udziału trwał przeszło trzy godziny.

Pan Mikołajczyk dawno już skończył swe przemówienie, skończył je i Pan Bańczyk, tłum oczekiwał jednak cierpliwie na odjazd gości. Ciągle trwały okrzyki i śpiewy. Odśpiewano hymn państwowy, Odśpiewano wszystkie bojowe pieśni robotnicze i chłopskie.

A p. Mikołajczyka jak nie było, tak nie było“.

„Dlaczego by ludzie wsłuchani w słowa prezesa — pisze „Głos Ludu“ — *mieli nagle śpiewać hymn państwowy? Byłoby to zgoła nieumotywowane. Zrozumiałe jest natomiast, że ci, którzy czekali na zewnątrz i NIE słuchali p. Mikołajczyka, odśpiewali hymn państwowy.*

Można by tak porównywać dalej. Ale wydaje się to nam zbedne. Już z tego co zacytowaliśmy wynika niewątpliwie:

P. Mikołajczyk został w Gdańsku haniebnie wygwizdany. Prowokacje jego gdańskich przyjaciół spotkały się z reakcją mas pracujących Wybrzeża. A „Gazeta Ludowa“ nadrabia miną, robiąc z oczywistej klęski wielki sukces“.

Bardzo pouczające i bardzo kompromitujące poważny organ pana Mikołajczyka.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogim zwłokom Synów moich inż. kp. Jana Karola i por. Mirona Maruszewskich, poległych śmiercią bohaterów na froncie pod Dreznem w lutym 1945 r. a w szczególności ks. kapelanowi kpt. Stanowskiemu Zygfrydowi, za udzielenie ostatniej przysługi kapłańskiej oraz pp. oficerom i żołnierzom za okazanie tak ofiarnej pomocy w pogrzebie, tą drogą składają najserdeczniejsze podziękowanie nieutulona w bólu

MATKA i RODZINA

Rzemiosło na nowych drogach

WARSZAWA (PAP). — Dyr. Izby Rzemieślniczej ob. Mencel udzielił przedstawicielowi PAP następujących wyjaśnień o perspektywach rzemiosła:

Wszystkie postulaty rzemiosła skonkretyzowane zostały na 4-tym Ogólnopolskim Kongresie Rzemiosła, który odbył się w Bydgoszczy. Pod hasłem Kongresu „równorzędnego traktowania rzemieślników z robotnikami, chłopami i inteligencją pracującą — jako pełnowartościową warstwę społeczną o nastawieniu niekapitalistycznym“, Zjazd wysunął szereg innych wniosków natury gospodarczej, które możnaby nazwać p o gramem rzemiosła polskiego na najbliższy okres czasu. Postulaty te znalazły swój wyraz w referacie prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie ob. Juliana Sadłowskiego. Należą do nich przede wszystkim sprawy kredytów inwestycyjnych dla rzemiosła, nowelizacja ustawy przemysłowej w kierunku zastosowania obowiązku należenia do cechów, ustalenia listy rzemiosł i rozgraniczenia rzemiosła od przemysłu. Wielką wagę przywiązuje też rzemiosło do utworzenia centralnej organizacji w postaci Związku Izb Rzemieślniczych R. P. o.. przeprowadzenia wyborów do Izb Rzemieślniczych.

Dzięki przychylnemu stanowisku ministra Przemysłu, powstała możliwość uwzględnienia dążeń rzemiosła niemal w całości.

Minister Przemysłu przyjął na dłuższej audiencji w dniu 31 lipca r. b. delegację rzemieślników w osobach prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie ob. Juliana Sadłowskiego, dyrektora Izby Rzemieślniczej Jana Mencla i innych przedstawicieli rzemiosła, uznał słuszność postulatów rzemiosła i zapewnił jak najdalej idące poparcie oraz zdecydował przyznanie dalszych kredytów dla rzemiosła—jako uzupełnienie już istniejących. Równie pozytywnie odniósł się Minister do innych postulatów jak np wprowadzenie obowiązku należenia do cechów, przeprowadzenie wyborów do Izb Rzemieślniczych itp. Związek Izb Rzemieślniczych zostanie powołany do życia w najbliższym czasie. Rzemiosło znajdzie opiekę w podsekretariacie stanu dla spraw inicjatywy prywatnej, który będzie utworzony w Ministerstwie Przemysłu.

Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, która jest wspólną organizacją wszystkich Izb Rzemieślniczych, ma już zapewnione — przy poparciu Ministerstwa Przemysłu — większe kredyty i w tempie przyśpieszonym tworzy oddziały na terenie całego kraju. W najbliższym czasie oddziały Centrali będą istniały w każdym województwie. Do zadań centrali należy między innymi organizacja zbytu produkcji oraz składanie gwarancji wymaganych przy przetargach dla poszczególnych grup rzemieślników, nie posiadających dostatecznych zasobów materialnych. Wpłynie to na upowszechnienie prac rzemiosła dla odbudowy kraju.

Zaopatrywanie zakładów rzemieślniczych przez Rzemieślniczą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu pozwoli im nabywać surowce bez kosztownego pośrednictwa a tym samym kalkulować niżej ceny produkcji oraz zwiększyć produkcję.

Osiągnięcia rzemiosła stanowią owoc długoletnich dążeń i usiłowań Nowa organizacja rzemiosła pozostawi b. szerokie pole dla rozwoju inicjatywy prywatnej.

Kronika miejscowa

Zaciąg ochotniczy do Wojska Polskiego

Miejscowe RKU podaje do wiadomości, że mężczyźni urodzeni w r. 1926, 1927 i 1928 mogą zgłaszać się jako ochotnicy do Woiska Polskiego.

Ochotnicy winni złożyć w RKU następujące dokumenty:

a) metrykę urodzenia,
b) poświadczenie obywatelstwa,
c) poświadczenie niekaralności,
d) ostatnie świadectwo szkolne,
e) zaświadczenie fachu,
f) zaświadczenie organizacji, ewentualnie stronnictwa politycznego lub Związku Zawodowego stwierdzającego ich działalność.

Zaciąg ochotniczy daje możność wcześniejszego odbycia służby wojskowej, po której każdy będzie mógł rozpocząć normalny tryb życia.

Termin składania podań upływa z dniem 19 sierpnia 1946 r.

Uwaga, poszukujący pracy!

Główny Urząd Pocztowy w Częstochowie przyjmie do pracy pewną ilość pracowników umysłowych i fizycznych tak mężczyzn jak i kobiety.

Zgłaszać się do Kancelarii Głównego Urzędu Pocztowego.

UWAGA, MŁODZIEŻY!

Dla młodzieży nalcżącej do Ligi Morskiej, Zarząd Główny Ligi Morskiej zorganizował czterotygodniowe kursy żeglarskie w Postominie i Kruszwicy oraz obozy wypoczynkowe w Postominie, Wielkiej Wsi i Kruszwicy. Opłata dzienna wynosi: w Postominie zł. 70; w Kruszwicy i Wielkiej Wsi zł. 60

Zgłoszenia i opłaty wnosić należy wyłącznie do Zarządu, Głównego Ligi Morskiej, Warszawa, ul. Widok 10 z załączonym zaświadczeniem odnośnego Obwodu Ligi Morskiej. Zarząd Obwodu Miejskiego Ligi Morskiej w Częstochowie, — Aleja Najśw. Maryi Panny 53.

Do studentów WSAH

Sekretariat WSAH wzywa studentki (tów) do zgłoszenia się w sprawie egzaminów powakacyjnych w dniach 10 — 19 sierpnia w godz. 16 — 20 do Sekretariatu Uczelni, ul. Waszyngtona 62.

Uwaga maturzyści!

Rozumiejąc potrzebę możliwie wszechstronnego i wyczerpującego zapoznania Koleżanek i Kolegów, pragnących rozpocząć w tym roku studia wyższe, z warunkami studiów i bytowania w miastach uniwersyteckich, sekretariat Komisji Porozumiewawczej Akademickich Kół Częstochowian zawiadamia, że z inicjatywy Akademickiego Koła Częstochowian w Krakowie zorganizowano komisję informującą o wszystkich uczelniach Krakowa i Poznania. Komisja ta mieści się w lokalu Czytelni Nowoczesnej“, II Aleja 24 i urzęduje w środy i w czwartki od godz. 17-tej do 18-tej.

Niesolidny rzemieślnik

W dniu dzisiejszym zgłosiła się do naszej redakcji ob. G. Z. (nazwisko i adres są w posiadaniu redakcji) ze skargą na firmę L. Nowak i S. Frymus (II Aleja 32). Ob. G. Z. w powyżej wymienionej firmie dała do uszycia pantoflę na korku, robota została wykonana niesolidnie, buty były nie szyte, ale klejone, cholewki do spodów zostały przybite szpilkami, zamiast solidnych spodów wykonawcy dali skórę z karku.

Ob. G. Z. zwróciła uwagę na niesumienne wykonanie roboty, w odpowiedzi na to usłyszała: „Pani jest szturchnięta“!

Udała się ze skargą do Wydziału Przemysłowego, następnie do Cechu, który wezwał właściciel firmy L. Nowak i S. Frymus do wytłumaczenia się w powyższej sprawie, ci jednak wezwanie zlekceważyli i w ogóle na nie nie odpowiedzieli.

Ob. G. Z. żali się na niesolidność firmy L. Nowak i S. Frymus, publikuje powyższe i oddaje do Sądu.

My ze swej strony dodajemy to, że jak we wszystkich dziedzinach życia, podobnie i w rzemiośle powinno obowiązywać uczciwe wypełnianie zaciągniętych zobowiązań.

Więcej od siebie, a mniej od innych

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 12 do 18 sierpnia b. r. dyżurują następujące apteki: S. Mejstera, Aleja Wolności 23; L. Zielińskiego, Rynek Narutowicza 40.

—o—

Z życia kulturalnego

Repertuar kin

Polonia i Bałtyk — Skłamałam.
Wolność — Kaprys milionerki.
Tęcza — „Listy z pola bitwy“.

*

Fotoplastikon — I Aleja 8 — „Holandia“.

Sprawiedliwość tryumfuje

W dniu 17 czerwca 1945 r. w godzinach wieczornych na mieszkanie Naporskiego Adama zamieszkałego we wsi Annolesie, gm. Popów dokonało około 10 uzbrojonych bandytów napadu rabunkowego.

Pod groźbą użycia broni wyprowadzono Naporskiego na podwórze, a w domu przeszukano wszystkie izby i zakamarki.

Łupem bandy padło 1.500 zł i garderoba. Po dokonaniu rabunku sprawcy zniknęli w ciemnościach nocnych.

Po kilku dniach Naporski wezwany został do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wieluniu, gdzie oddano mu część zrabowanych rzeczy, a jeden z pracowników wyraził się, że domniemanym sprawcą rabunku jest Sikora Sabin ze wsi Wąsosz, gm. Popów.

Na tej kruchej podstawie Naporski począł rozgłaszać wśród znajomych, że Sikora zorganizował napad na jego mieszkanie i terroryzował go bronią. Sikora mimo, że wiedział o rozsiewanych o jego osobie wieściach przebywał nadal w rodzinnej wsi, nie ukrywając się ani nie probując ucieczki.

Wobec coraz szerzej krążących plotek i pewnego oburzenia ludności oraz istniejących poszlak przechowywania broni palnej został wobec Sikory zastosowany areszt zapobiegawczy.

W dniu 9 sierpnia b. r. Wojskowy Sąd Rejonowy z Kielc na sesji wyjazdowej w Częstochowie rozpatrywał sprawę Sikory.

Przesłuchani świadkowie na okoliczność posiadania nielegalnie broni przez oskarżonego wyjaśnili, że znaleziona broń nie należała do Sikory.

Odnośnie udziału w napadzie rabunkowym na mieszkanie Naporskiego, nie przedstawiono żadnych konkretnych i zasługujących na wiarę dowodów.

Wobec tego Sąd biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego mimo krążących o nim wersji i brak dowodów winy, działając na podstawie art. art. 3, 240, 246, 247 K. W. P. K. postanowił Sikorę Sabina zwolnić z aresztu, od ciążących na nim zarzutów (udziału w napadzie rabunkowym i nielegalnym posiadaniu broni) uniewinnić, pouczając go, że w stosunku do osób, które go niewinnie obciążyły, może wystąpić na drogę sądową.

Dziesięć przykazań lokatora

1) Nie trzep dywanów ani chodników pomiędzy godziną ósmą a dziesiątą rano; pora ta jest zgodna z przepisami, a stosując się do nich ubliżasz swojemu indywidualizmowi.

2) Pożądanym jest, aby lokatorzy wyższych pięter trzepali chodniki i dywany bezpośrednio ze swoich balkonów, wskutek czego, jak największa ilość kurzu i śmieci spada na głowy sąsiadów mieszkających niżej, względnie dostaje się do mieszkań przez otwarte okna.

3) Nie włączaj radioodbiornika przed godziną dziesiątą wieczorem, gdy zrobisz to po dziesiątej, będziesz miał duże szanse przerwania wypoczynku sąsiadowi; jeżeli w dodatku nastawisz radioodbiornik na całą silę głośnika, to uzyskasz pewność, że sąsiad nie zdoła usnąć wcale, albo też obudzi się, jeśli usnął zanim włączyłeś radioaparat.

4) Strych jest nie po to, aby wieszać na nim bieliznę celem suszenia; na strych należy wnosić wszelkie przedmioty, jakie są ci już zbędne — połamane krzesła, spalone cegły pozostałe po remoncie pieców, słomę z sienników; im więcej tych przedmiotów nagromadzisz na strychu, tym więcej będzie on milszy, dając świadectwo o twojej kulturze.

5) Korytarze piwnic traktuj jako teren do wyrzucania popiołu, obierzyn, wierzchnich liści z główek kapusty, zgniłych kartofli; im większa ilość tego znajdzie się w korytarzach piwnicznych, tym czystsze będzie w nich powietrze.

6) Śmietnik podwórzowy, to przesąd; jeżeli już zapędzisz się do niego omyłkowo, to przynajmniej wyrzuć śmieci obok; będą one piękną dekoracją podwórza.

7) Gdy wracasz późno w nocy przez podwórze, nie zachowuj się spokojnie: mów głośno, śpiewaj, dudnij po schodach z całej siły, tylko wtedy będziesz miał szanse obudzenia sąsiadów.

8) Staraj się zaglądać jak najbardziej do mieszkań sąsiadów na parterze; w wypadkach szczególnie interesujących wsuwaj głowę do środka.

9) Podsycaj kłótnie, zdarzające się od czasu do czasu na podwórzu; dzięki temu nie skończą się one za prędko i będziesz miał większą emocję oraz uciechę.

10) Deptaj trawniki i niszcz kwiaty na klombach w podwórzu; dasz w ten sposób dowód umiłowania przyrody, a także estetyki podwórza.

G.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Troskliwy Obywatel — Troskliwość Obywatela a wygląd miasta cieszy nas bardzo, jak i cieszy zapewne Zarząd Miejski, który pragnie, aby więcej mieszkańców Częstochowy wyrażało zainteresowanie ładem i porządkiem. Niestety, tak się nie dzieje.

Porusza Ob. sprawę wyglądu Alei Wolności (zaniedbane gazony), ubolewa Ob. nad szpetnym frontonem spalonego domu 39 przy Alei Najśw. Maryi Panny oraz skarży się Ob. na brak ławek w Alei Najśw. Maryi Panny i nieasfaltowaną pieszą drogę pomiędzy rzędami drzew.

Aleja Wolności dotąd nie może otrzymać gazonów, dokąd panoszący się tam handel uliczny, z którym od dwóch lat Zarząd Miejski walczy wytrwale ale bezskutecznie, nie zostanie całkowicie z niej usunięty. A nikt inny, jak właśnie nie troskliwi obywatele utrudniają prace Zarządu Miejskiego.

Odnośnie domu przy Alei Najśw. Maryi Panny — Zarząd Miejski prowadzi w obecnej chwili pertraktuje z właścicielami tego budynku o jego rozbiórkę, nie będąc w stanie poprowadzić robót na własny koszt.

A teraz sprawa ławek i asfaltu: Obywatelu! Jest w mieście wiele, b. wiele braków, a bardzo mało pieniędzy. Zarząd Miejski nie jest dziś w stanie dać dzieciom w żłobkach dostatecznej ilości mleka, chorzy w szpitalach są źle odżywiani, starcy w przytułkach cierpią nieraz niedosyt, istnieje wiele, bardzo wiele innych potrzeb, których Zarząd Miejski nie może dzisiaj pokryć.

Ławki i asfalt — owszem, musimy jednak zaczekać, ... dłuższy będzie okres dzielący nas od wojny.

Na wszystko, Obywatelu przyjdzie czas, bo to nie o złą wolę chodzi, ale o brak możliwości finansowych, na który cierpi cała Polska i prawie cała Europa.

Jeśli Ob. ma pretensje — proszę głębiej pomyśleć, a skieruje je Ob. do kogo innego — winne jest tu niemieckie bestialstwo, które zubożyło cały świat

Robotnicy Przemysłu Metalowego. — Prosimy zgłosić się do Redakcji. Odpowiedzi na listy niepodpisane — nie udzielamy.

—o—

Kronika m. Radomska

Występ artystów Państw Teatru Polskiego z Warszawy

W dniu 8 sierpnia roku bież. w sali kinoteatru „Wolność“ w Radomsku została odegrana komedia w 3-ch aktach p. t. „Kochanek, to ja“ Romana Niewiarowicza przez artystów Państw. Teatru Polskiego z Warszawy.

Zofia Lindorfówna postać Zofii odtworzyła z temperamentem rutynowanej artystki scenicznej. Posiada świetną dykcję, gestykulację i mimikę, której by mógła pozazdrościć niejedna gwiazda filmowa.

Marian Wyrzykowski postać Ryszarda dobrze przemyślał i odtworzył ją z uczuciem i umiarem artysty. Gra sugestywnie.

Wieńczysław Gliński w roli Karola był wzruszający i komiczny.

Tadeusz Kostrzeński postać Franciszka odtworzył poprawnie.

Sztuka Niewiarowicza posiada żywą akcję, dobre monologi, chociaż sam temat jej jest dosyć banalny.

Publiczność radomszczańska była zachwycona grą artystów warszawskich i obdarzała ich hucznymi oklaskami.

Człowiek, którego uląkł się czas

Z występu gościnnego LUDWIKA SOLSKIEGO i Jerzego Leszczyńskiego

Nie ma doskonalszej chwili w życiu człowieka nad tę, w której możemy być dumni z rodzaju ludzkiego, możemy radować się człowiekiem. Wzruszenie to rzadkie i bardzo odświętne. Rzekłbyś, że dusza nasza, nasz umysł, nieomal nasze ciało przyoblekа się wówczas w uroczystą, godową biel na powitanie i uczczenie czegoś, co jest zarazem wzniosłe i niezmiernie bliskie. Takie uczucia ogarniają nas, ilekroć zetkniemy się z człowiekiem o wielkim nasileniu jednej czy więcej cech c h a r a k t e r y s t y c z n y c h dla tego, co rozumiemy w znaczeniu moralnym i intelektualnym pod pojęciem „człowieczeństwo".

Skąpy jest skarbiec, z którego nasz rodzaj ziemski otrzymuje swoich geniuszów. Jakże ich niewielu! — Jakże niewielu skierowuje swoje cechy genialne ku wzbogaceniu ludzkości! — Jakże niewielu nie myśli li tylko o zaspokojeniu własnych ambicyj, o wywyższeniu się ponad innych choćby kosztem ich życia i szczęścia! — A im ich mniej — tym większa nasza duma, nasza radość i nasze wzruszenie, ilekroć spotkamy się z którymś z nich w naszym życiu.

Ludwik Solski to nie tylko znakomity aktor — Ludwik Solski to znakomity człowiek. Jeśli myślimy o nim: „mistrz" — to uzmysławia się nam nie tyle jego kunszt, ile jego osobowość. Człowiek, którego uląkł się czas. Człowiek, który mógłby dla naszego młodego pokolenia być już tylko legendą, a stwarza dlań jeszcze ciągle i po prostu nie wierzy się, aby stwarzać przestał, bezpośrednie przeżycia.

W zdumiewającym fakcie, że Solski wciąż nadal i nadal jest na scenie, że nadal gra jest też pewna część — naszej zasługi. Solski nie może rozstać się ze sceną, ale i my nie możemy rozstać się ze Solskim na scenie. I Solski wie, bo serce aktora jest jaknajczulszy sejsmograf wobec widowni, że to byłoby wstrząsem dla każdego z nas — widzów, gdyby on grać przestał. I gra — z miłości do nas. Nie ukazuje się sporadycznie, aby zadowolić własną potrzebę sceny, ale jeździ po całej Polsce, z miasta do miasta, daje po dwa przedstawienia dziennie, po królewsku, bez obrachunku.

Jest w tym jakiś uroczysty symbol, że Solski wybrał sobie na jubileuszową rolę dziadka Ciaputkiewicza. Bo tak, jak ów dziadzio Ciaputkiewicz był hojny bez granic dla swej wnuczki, tak dziadzio Solski jest hojny bez granic dla nas. Serdeczny dziadzio, który nie siada sztywno na fotelu w hieratycznej pozie i nie każe całować się uniżenie po rękach, ale który wywinie z wnuczką młyńca na środku pokoju, przekomarzy się z nią w żarcie i o sprawach jej wieku bez żółci starczej pogwarzy.

Żywy człowiek o wszelkich predyspozycjach do poruszania się w takt życia, a nie krzepnięcia mu napoprzek w mumie, przed którą należy przystanąć i pokłonić się z szacunkiem — taki jest Solski.

Żywo odczuliśmy na premierze rozkosz jednoczesnego podziwiania Solskiego i Leszczyńskiego.

Każdy aktor grający Wistowskiego ma możność stworzenia własnego wydania tej postaci. **Leszczyński** stworzył wydanie wyborowe. Pyszałkowość, tupet, egocentryzm, ograniczenie tej nieznośnej w zasadzie postaci wyposażył we wszelkie odcienie, jednocześnie aplikując tym wszystkim cechom arcyskuteczne przeciwieństwa fizyczne. Efekt samochwalczych słów załamujących się pod wpływem wysiłku włożonego w dźwignięcie do góry sztywnej nogi był jednym z najkapitalniejszych. A przekomiczne utrzymywanie godności w momencie zachłyśnięcia się czy też ustawicznych figli płatanych donżuanowi przez niedomogi „przejrzałego" wieku.

Wistowski Leszczyńskiego jest bardzo stylowy. Charakterystyka, strój, mimika, intonacja, gest — mieszczą się w tak ściśle przestrzeganych kanonach typu epoki, jakby z tej epoki wprost, a nie z za kulis wkroczył na scenę.

Wistowski wypada tym bardziej klasycznie, że Pagatowicza **Jaworskiego** jeszcze dziś możnaby w stadium niewiele zmienionym porwać sprzed jednego z wielu urzędniczych biurek, zamieniając jedynie frywolnie zwisający z tyłu surduta fular na kraciastą chustkę-olbrzymkę, wypychającą kieszeń marynarki. Typ posiadacza bowiem, żyjącego z dochodów wypracowanych przez innych przemija, a typ z zielnika burokratycznego przetrwa jeszcze z pewnością długie lata.

Pozostałe figury „Grubych Ryb" kręcące się wokół trójcy centralnych postaci odtworzyli z mniejszym lub większym powodzeniem, nie wyróżniając się specjalnie, przybyli wraz z „asami" sceny krakowskiej aktorzy zespołu teatru im. J. Słowackiego. Posucha na amantów jest prawdopodobnie zjawiskiem powszechnym, gdyż najmizerniej wypadła rola bratanka Wistowskiego.

Po pierwszym akcie Mistrz Solski otrzymał kilka koszy kwiatów od władz miejskich i dyrekcji teatru. Kierownik Miejskiego Wydziału Oświaty i Kultury ob. Stala życzył Dostojnemu Gościowi i Jubilatowi „200 lat", dziękując zarówno Jemu jak i Jerzemu Leszczyńskiemu i całemu zespołowi teatru im. J. Słowackiego w Krakowie za przybycie na naszą scenę.

Publiczność zachowała się serdecznie, biła brawo żywiołowo, również żywiołowo starała się pod batutą Jerzego Leszczyńskiego odśpiewać Mistrzowi nie „100" a „200" lat. Poza tym spóźniała się na każdy akt jak zawsze i jak zawsze, tylko może nieco głośniej, wymieniała pomiędzy sobą uwagi podczas gry.

St. Zielińska.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

II-gi dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 19893 54656.

Wygrane po 50.000 zł NrNr 61883 65800 75272 82850.

Wygrane po 20.000 zł NrNr 8096 864 20956 21676 31379 47890 49286 59413 60853 61142 71384 74551 89778 99208.

Wygrane po 10.000 zł NrNr 2042 3203 12892 15503 17837 18531 31500 35995 39356 42276 43239 45895 46198 49819 51911 55261 857 56153 370 63837 65880 66481 73345 75303 77891 80507 85050 94832 96440.

Wygrane po 5.000 zł NrNr 1590 3211 4859 7059 8203 739 959 12329 15835 18139 19746 21713 865 24905 987 31224 468 37145 38468 40246 44136 774 46178 200 48013 49749 51574 52569 782 53160 401 897 54635 670 981 56500 57796 61827 62325 63014 64656 67339 68290 845 69926 70448 71342 835 72933 74154 75405 496 76099 79129 81237 83715 968 84787 85488 87661 88215 90121 283 327 91275 92890 97150.

Wygrane po 2.500 zł NrNr 637 1014 304 607 2151 3452 4036 458 5572 632 6182 7336 10567 12721 13360 891 14953 18862 19687 20813 21627 22218 60 976 23378 24268 576 26959 91 27807 28703 30199 31777 32190 33896 36556 680 37403 41784 97 42614 996 44502 45032 691 713 46029 94 50557 51258 52005 09 224 624 53001 520 925 54310 623 56359 837 57111 240 59052 63968 64321 509 65534 66072 148 68103 621 788 69450 518 71982 72949 76370 495 77058 350 78037 476 81375 83529 549 937 84351 423 863 86448 529 88764 90183 221 91432 700 92581 97644 98139 622 99340 65 83 99844.

Wygrane po 2.000 zł NrNr 141 599 1187 203 719 2357 3509 819 81 4307 5836 6975 7063 194 8828 9371 564 10799 11642 68 13593 976 14036 15048 590 898 16756 17452 838 18887 19013 341 20540 21642 23050 156 24019 607 719 849 25951 26766 27092 29097 30132 31324 32772 33003 658 35382 672 914 36441 563 722 37477 562 38859 39976 40122 425 859 979 41512 96 42126 388 516 24 43660 44692 45050 397 810 46226 406 30 532 48589 50275 434 566 60! 52341 443 627 53455 54207 57151 261 308 746 933 58527 944 59068 237 337 438 60131 61000 776 63703 68 64000 132 365 645 65318 540 66081 282 333 67139 447 69161 443 71200 72941 73874 74076 321 76471 77227 78549 810 35 79014 233 357 80388 971 81033 736 82623 83592 775 834 85070 531 86206 87231 340 992 88282 426 51 944 90362 91622 92645 93965 95912 96215 97463 98469 99411 99540..

Wygrane po 1.500 zł NrNr 21 350 429 81 95 944 70 1399 478 538 82 655 96 751 830 2076 507 63 81 675 705 817 77 995 3111 87 287 472 83 99 591 606 893 4183 254 354 474 5374 576 720 30 6021 103 457 504 827 989 7061 334 80 441 653 799 8232 83 479 675 9296 450 682 813 10150 239 333 400 58 627 80 974 11084 178 224 311 549 709 12029 37 109 275 602 976 13388 424 875 96 14032 296 478 904 39 76 15115 64 447 838 16206 17174 299 586 948 18333 94 19032 354 93 485 557 96 625 40 757 66 835 946 20128 464 73 576 893 21453 705 814 26 914 30 22016 69 150 67 589 606 870 23058 254 364 460 577 814 24108 285 348 443 553 639 94 835 25022 62 340 442 876 26221 354 443 69 578 833 27074 262 617 28002 101 467 506 627 766 991 29284 369 880 30150 240 58 528 760 31075 134 72 286 387 32005 300 20 456 669 870 33026 581 712 973 34057 403 90 562 661 858 67 35017 34 429 650 887 958 36050 866 37075 269 362 786 882 986 38071 204 345 469 638 856 39195 363 710 88 40185 341 460 556 72 648 731 48 997 41272 720 904 42323 534 771 878 43130 209 459 81 905 44007 73 4 702 45027 571 94 606 886 902 46 46002 325 626 980 6 47053 368 42 84 760 859 48005 21 336 79 699 702 88 49267 564 687 988 50125 232 624 704 51140 266 482 684 709 801 31 52013 485 265 575 606 15 53041 305 415 70 678 758 813 42 913 54014 49 109 459 78 580 94 601 746 802 11 3 7 20 45 67 992 55199 255 79 88 378 435 584 704 63 983 56052 388 903 55 57118 23 393 58005 146 59072 338 429 546 969 60010 38 359 442 632 714 25 862 70 61262 350 715 74 80 892 62301 13 56 470 558 711 873 63114 282 830 64044 67 398 444 59 515 731 854 924 65037 46 57 235 457 583 609 25 32 6 737 862 908 66093 191 276 314 453 880 67071 416 680 702 898 975 68100 246 944 69085 291 352 453 70244 353 76 489 71432 42 693 814 45 968 72582 717 92 800 20 99 73364 680 74170 408 39 646 753 945 75378 402 33 574 959 76058 754 644 77030 789 78161 250 92 665 83 768 816 79170 230 566 85 96 671 707 80683 81076 104 428—36 82710 83051 156 222 50 84249 402 635 751 912 85148 68 291 432 86038 203 24 413 577 873 959 87278 529 73 712 36 40 855 927 88278 387 405 786 89553 90127 8 311 526 605 67 77 99 91342 84 438 775 890 961 92271 423 658 63 93448 69 812 903 54 94083 747 908 95077 868 932 96077 375 522 65 674 97012 97 118 274 319 794 98375 624 57 942 99802.

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. Apr. 524/46 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Częstochowie Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 12. VIII. b. r. rozpoczynają wszystkie biura Rejonowe sprzedaży kart, wydawnictwo kart zaopatrzenia na miesiąc wrzesień b. r. dla ludności miasta Częstochowy.

Wydawanie kart odbywać się będzie w kolejności alfabetycznej nazw ulic znajdujących się w poszczególnych rejonach, a mianowicie:

a) Karty wymienne:

w dniu 12 VIII	na litery	A, B, C, D.
„ „ 13.	„ „ „	E, F, G, H.
„ „ 14	„ „ „	I, J, K, L.
„ „ 16.	„ „ „	Ł, M, N, O.
„ „ 17.	„ „ „	P, R, S, T.
„ „ 19.	„ „ „	U, W, Z

b) Karty zaopatrzenia:

w dniu 20 VIII	na litery	A, B, C, D.
„ „ 21	„ „ „	E, F, G, H.
„ „ 22	„ „ „	I, J, K, L.
„ „ 23	„ „ „	Ł, M, N, O.
„ „ 24	„ „ „	P, R, S, T.
„ „ 26	„ „ „	U, W, Z

Po karty wymienne winni zgłaszać się prowadzący meldunki (administratorzy domów) z książkami meldunkowymi i wykazami imiennymi mieszkańców.

Karty zaopatrzenia będą wydawane:

a) dla pracowników urzędów instytucji i zakładów pracy przez delegatów rad zakładowych na podstawie list im. pracowników i kart wymiennych.

b) dla osób pobierających karty zaopatrzenia nie z tytułu pracy, indywidualnie na podstawie wykazów im. mieszkańców i kart wymiennych, ponadto osoby te winny wykazać się dokumentami uprawniającymi do zaopatrzenia kartkowego.

Zakłady opieki zamkniętej, jak domy starców, schroniska, żłobki i domy dziecka otrzymują karty zaopatrzenia wyłącznie dla personelu obsługującego dany zakład, podopiecznym w żadnym wypadku karty te nie przysługują.

Osoby, które posiadają karty odzieżowe i w dalszym ciągu pobierają karty I kat. indywidualnie nie z tytułu pracy — przy pobieraniu karty zaopatrzenia winny okazać w biurze sprzedaży kart kartę odzieżową, celem ostemplowania odcinka na miesiąc wrzesień potwierdzającego wydanie karty zaopatrzenia I kat. na ten miesiąc.

Terminy wyszczególnione powyżej pobrania kart wymiennych i zaopatrzenia są ostateczne. Spóźniający się po tym terminie uwzględniani nie będą.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. Wolański

Częstochowa, dnia 7. VIII. 1946 r. PAP 1447

Nr. O. 2676/1/46.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 8 sierpnia 1946 r. w sprawie przeglądu i rejestracji pojazdów konnych przeznaczonych do przewozu osob, towarów, w celach zarobkowych.

Na podstawie art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) i art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74) i uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 12 lipca 1946 r. Nr. 24 1037/46 w przedmiocie Statutu o poborze na rzecz gminy miejskiej Częstochowy dopłat za nadmierne zużycie dróg i bruków miejskich — zarządzam, co następuje:

pkt. 1.

Dnia 21 sierpnia 1946 r. o godzinie 8-ej rano odbędzie się na Placu Marszałka Stalina przed Ratuszem komisyjny przegląd i rejestracja wszystkich pojazdów konnych czynnych na obszarze gminy m. Częstochowy, przeznaczonych do przewozu osób, towarów i t. p. w celach zarobkowych.

pkt. 2.

Do przeglądu obowiązani są stawić się osobiście wszyscy właściciele czynnych pojazdów konnych, wymienionych w punkcie 1, bez względu na miejsce zamieszkania wraz z pojazdami i końmi.

pkt. 3

W dniu przeglądu nadto przedłożyć komisji:

a) zgłoszenie do przeglądu i rejestracji na formularzu, który można nabyć w Wydziale Finansowym Zarządu Miejskiego,

b) dokument uprawniający do prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego w rozumieniu art. 7 prawa przemysłowego,

c) dowód wpłacenia w Kasie Miejskiej należności administracyjnych, związanych z przeglądem i rejestracją,

d) dowód wpłacenia w Kasie Miejskiej kwoty w wysokości 50 proc. dopłaty za nadmierne zużycie dróg i bruków miejskich określonych w par. 5 uchwalonego przez Miejską Radę Narodową Statutu o poborze na rzecz gminy miejskiej Częstochowy dopłat za nadmierne zużycie dróg i bruków miejskich.

pkt. 4.

Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej po myśli przepisów art. 126 i 131 prawa przemysłowego.

Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski.

PAP 1519

Nrł Apr. 524/46 r.

ZAWIADOMIENIE

Wydział Apr. i Handlu zawiadamia, że zgodnie z instrukcją Ministerstwa Apr. i Handlu Nr. IX. 16806 z dnia 24. VI. 1946 r. oraz po myśli Zarządzenia Urzędu Wojew. z dnia 30 VII 1946 r. Nr. Apr. VI. G. D. 2/14/46 r.

pkt. 1.

w III kwartale b. r. będzie wydany węgiel w ilości 450 kg tylko na karty żywn. I kat. pracującego.

pkt. 2.

Uprawnienia do otrzymania tego węgla mają tylko ci posiadacze kart żywn. I kat., którzy faktycznie pracują.

pkt. 3.

Pracownicy objęci umowami zbiorowymi o pracę, węgiel otrzymywać będą nie za pośrednictwem Wydziału Apr. i Handlu, lecz za pośrednictwem Ministerstwa Przemysłu.

pkt. 4

Zakłady pracy i instytucje nie objęte umowami zbiorowymi i otrzymujące dla personelu karty żywn. I kat. winny złożyć w tut. Wydz. Aprowizacji i Handlu (ul. Dąbrowskiego 7 pokój Nr. 221) w terminie do 15. VIII. b. r. listy imienne pracowników z adresami oraz dołączyć kupony Nr. 37 kart żywn. kat. I z miesiąca lipca b. r.

pkt. 5.

Listy te winny być poświadczone przez zakłady pracy.

pkt. 6.

Wydany węgiel w III kwartale zostanie zaliczony na poczet należnych przydziałów w okresie zimowym 1946/47.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański.

Częstochowa, dnia 9. VIII. 1946 r. PAP 1531

ś. † p.

Jan Szpryngier

Ob. m. Częstochowy, emeryt Zarządu Miejskiego opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, dnia 10 sierpnia 1946 r. przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Warszawskiej Nr. 111 nastąpi dnia 12 sierpnia o godz. 16-ej do kościoła św. Zygmunta, skąd po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu na Kulach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona i synowie.

PAP 1532

L. 018899.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.